

Wioletta Junik

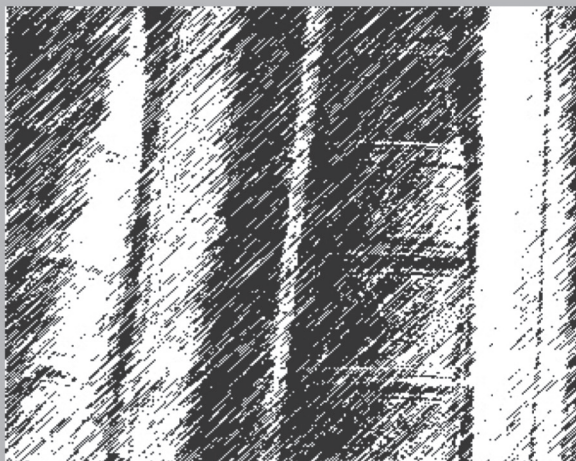
Jak mogą się odnaleźć? : nauczyciel i uczeń w kulturze popularnej

Chowanna 2, 131-144

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



WIOLETTA JUNIK

Jak mogą się odnaleźć? Nauczyciel i uczeń w kulturze popularnej

W zrozumieniu życia, w jakie chcielibyśmy wprowadzić dzieci nam powierzone, mogą pomóc takie lub inne teorie. Ale refleksja musi być własna, bo przecież chodzi o wychowanie, jakie sami realizujemy. Pytanie, jak mamy traktować powierzone nam dzieci, jest punktem wyjścia [...] naszych analiz. Odpowiedź każdy musi sobie sam uświadomić [...]. Kontakty z innymi, zwłaszcza te nasycone intencjami wychowawczymi, są osobistymi kontaktami osób i nie mogą być ograniczone do pełnienia pewnych ról czy funkcji.

Ewa Puchała (2009, s. 7)

How can they find each other?

The teacher and the pupil in popular culture

Abstract: The aim of this article is to present reflections on the role of teachers — educators in teenagers'/adolescents' lives. It's a well-known fact that their identity is mainly formed on the basis of popular modern culture, without the appropriate involvement of adults. The author draws attention to the lack of dialogue between the youth and adults. She claims that the reason for this deficit is the low awareness of the character of the modern culture. That's why, addressing this article to teachers — educators, she describes specific trends in modern culture which influence the young generation.

Key words: teacher, teenagers, popular culture, mentor.

To, jakie miejsce w wychowaniu młodego pokolenia zajmuje nauczyciel-wychowawca, wynika z nieustających przemian życia społecznego na całym świecie. Biorąc pod uwagę rzeczywistość, w jakiej żyjemy, odnalezienie przez nauczyciela własnej drogi do ucznia/wychowanka wydaje się zadaniem coraz trudniejszym. O tym, że tak jest, można przekonać się, studiując literaturę naukową oraz popularno-naukową na temat współczesnej kultury w ostatnich dwudziestu latach, ale przede wszystkim próbując nawiązywać tę relację. Namysł nad tą relacją jest szczególnie ważny, ponieważ mamy do czynienia z paradoksem polegającym na tym, że wraz z generowaniem coraz to nowych teorii i koncepcji wychowania na znaczeniu zyskują: grupa rówieśnicza, mass media i szeroko rozumiana kultura popularna (Melosik, 2004, s. 68). Dorośli popadają w panikę z powodu utraty kontroli nad młodymi ludźmi, prowadzą politykę samowyluczania, pozbawiają się wpływów, unikając dyskusji z młodzieżą na warunkach, które przez nią są do zaakceptowania (ibidem, s. 69). Zamiast tego starają się wtłoczyć młodzież w gotowe wzory tożsamości oparte na tradycyjnych, normatywnych przekonaniach (ibidem). Specyfika rzeczywistości, która uważana jest za sfragmentaryzowaną, wyklucza potrzebę istnienia jedynie słusznych wzorów tożsamości. Rozwiązaniem problemu oddalania się dorosłych i młodzieży jest — zdaniem Zbyszka Melosika — nawiązanie edukacyjnej rozmowy, w której nauczyciel-wychowawca wspólnie ze swoimi wychowankami poszukuje drogi przez „krętą rzeczywistość społeczną” (ibidem, s. 91). Celem tego artykułu jest prezentacja refleksji nad miejscem nauczyciela-wychowawcy w skomplikowanej rzeczywistości, którą kreuje współczesna kultura popularna.

Zanurzeni w „zupie instant”

Porozumienie z młodymi ludźmi wymaga od dorosłych zbliżenia się do świata „zanurzonego” we współczesnej kulturze popularnej (zwanej też masową), która ma zdecydowanie większy wpływ na młodych niż na starsze od nich pokolenie. Kulturę tę uważa się za znaczący, a nawet dominujący czynnik socjalizacji. Przeszkodą na drodze do porozumienia jest między innymi to, że dorośli dokonują nieustającej oceny funkcjonowania młodych ludzi przez pryzmat wartości kulturowych obecnych w dzieciństwie tychże dorosłych, częstokroć wartości zupełnie odmiennych od współcześnie dominujących. Osoby w wieku średnim i starsze zdają się nie rozumieć, że świat ich młodości, reguł dobrze im znanych nie wróci i że nie przystaje do współczesnej kultury popularnej. Senty-

mentalnie forsują swoją uwewnętrznioną wizję tego, co najlepsze dla młodego pokolenia, bez dialogu z nim. Wydaje się, że doświadczenie przez dorosłych przełomu kulturowego polegającego na przejściu od tego, co stabilne, przewidywalne, do tego, co zmienne i natychmiastowe, znacznie utrudnia im dotarcie do młodych, którzy od urodzenia tkwią w tzw. kulturze typu instant, czyli kulturze życia w „natychmiastowości”¹. Wynika z tego, że dorośli powinni podjąć wysiłek w celu świadomego poznania współczesnej kultury i odnalezienia się w niej. Obserwacja kompetencji wychowawczych dorosłych wyraźnie uzmysławia nam, że rozumienie tendencji panujących w kulturze popularnej jest niewystarczające. Czego zatem powinien być świadom dorosły, by podjąć dialog z młodymi i stać się kimś ważnym w ich życiu?

Zbyszko Melosik w podręczniku akademickim do pedagogiki, wydanym w 2004 roku i częstokroć tu przywoływanym, syntetycznie scharakteryzował obraz współczesnej kultury popularnej z perspektywy procesu socjalizacji. Choć obraz ten powstał osiem lat temu, to obecne wówczas tendencje zdają się nadal istnieć. W dalszej części artykułu przywołuję niektóre z nich, wraz z opisem wybranych polskich badań potwierdzających obecność tych tendencji oraz badań, których wyniki sugerują, co może lub powinien robić nauczyciel-wychowawca, żeby w rzeczywistości, która zagraża kształtowaniu pozytywnej tożsamości, wspomagać młodzież.

Świat konsumpcji

Młode pokolenie przez Zbyszka Melosika zostało scharakteryzowane w kontekście świata konsumpcji, który jest światem normalnym, naturalnym i dla tego pokolenia obowiązującym wraz z podstawową kategorią ideologii konsumpcji, jaką jest przyjemność. Ta ideologia wymusza na człowieku obowiązek bycia szczęśliwym za wszelką cenę. Jednak doświadczenie szczęścia nie łączy się już z wartościami, takimi jak rodzina, wiara czy praca, a utożsamiane jest z doświadczaniem ekscytującego i interesującego stylu życia typu *shopping*. Taki cel stawia człowieka w pozycji niespełnienia, bo w ideologię konsumeryzmu — zdaniem Z. Melosika — wpisana jest kategoria przestarzałości, czyli wychodzenia z mody i zużycia, co wpędza jednostkę w sytuację bez wyjścia. To z kolei prowadzi na przykład do „farmakologizacji szczęścia” — młodzi ludzie poszukują środków chemicznych, psychoaktywnych umożliwiających im utrzymywanie poczucia szczęścia (Melosik, 2004, s. 69—71). W ten

¹ Terminem tym posługuje się Zbyszko Melosik (2004).

sposób nie uczą się radzenia sobie w sytuacjach trudnych; zdobyte tak umiejętności pozwalałyby im stawiać czoła przeciwnościom losu.

Życie w natychmiastowości i powierzchowności

Inną tendencję współczesnych czasów, wynikającą z kultury konsumpcji, stanowi nawyk i konieczność życia we wspomnianej już „natychmiastowości”. Wszystko jest dostępne na wyciągnięcie ręki za sprawą na przykład Internetu, telefonii komórkowej czy innych technologii — od zaraz i jednocześnie. Prymat natychmiastowości — zdaniem Z. Melosika — wywiera znaczący wpływ na tożsamość i styl życia młodzieży, która żyje według przekazu „nie odkładaj życia na później” (Melosik, 2004, s. 71—72).

Kolejny przekaz kulturowy dotyczy zmiany i szybkiego życia, czego dowodem jest pojawianie się każdego dnia czegoś nowego, np. dyskursów, idei i ideologii, mody, gadżetów kultury, gwiazd mediów, wersji tożsamości i ciała. Młodzież potrafi szybko adaptować się do nieustającej wszechobecnej zmiany, która wprowadza powierzchowność w relacje między ludźmi. Nie odczuwa też potrzeby stabilizacji, bo bez zmiany nudzi się (Melosik, 2004, s. 73). Warto, by dorośli wiedzieli również, że w przekazie kultury popularnej nastał czas końca ideałów i mamy do czynienia z triumfem codzienności. Nie działamy już dla wielkich idei, a dla życia codziennego, drobnych wydarzeń, momentów i czynności, które zabierają większość psychicznej energii. Młodzież delectuje się drobiazgami, o których potrafi godzinami rozmawiać na przykład przez telefon. Takie zachowanie uważane jest za młodzieżową formę ekspresji tożsamości, niezrozumiałej dla dorosłych i ocenianej jako płytka. Zanika styl życia oparty na refleksji i poszukiwaniu sensu egzystencji (ibidem, s. 74). Przewartościowanie nastąpiło także w postrzeganiu kategorii wolności, niemającej dziś nic wspólnego z wartościami absolutnymi czy uniwersalnymi. Wolność jest dziś rozumiana jako wolność do konsumpcji, w której człowiek ma możliwość wybierania z oferty rynkowej (ibidem, s. 75—76).

Uwikłani w media

Kolejną tendencją opisaną przez Zbyszka Melosika jest istnienie pewnego paradoksu. Polega on na tym, że dorośli katastrofizują przyszłość młodego człowieka żyjącego w świecie konsumpcji i uważają, że młodzież jest skazana na zagubienie, bezradność oraz pozbawiona drogowskazów. Młodzi ludzie zaś mają poczucie mocy, sprawstwa i kontroli nad rzeczy-

wistością; wyznają zasadę, że prawdą jest to, co się sprawdza i pozwala „iść do przodu”. Takie przeświadczenie zyskują poprzez kontakt z mediami, na które — jak sądzą — mają wpływ (Melosik, 2004, s. 74—75).

Pozory, ciało i seks

Na kształt naszego życia wpływa także kultura upozorowania, kultu ciała i seksualności. Młodzież socjalizowana jest w kulturze kreowanej przez wszechobecne media, w której rzeczywistość społeczna, mieszając się z medialną, przyczynia się do utraty kontaktu z rzeczywistością. Nic już nie jest tak dobre, jak to, co widziane w telewizji (ani życie, ani przyjaciele, ani miłość itd.). Obok upozorowania pojawił się kult ciała i seksualności. W kulturze konsumpcji przestaje łączyć się tożsamość człowieka z jego umysłem lub duszą, a zaczyna łączyć z ciałem, co sprawia, że konstruowanie tożsamości przesuwają się z wnętrza na powierzchnię (Melosik, 2004, s. 78—79). Znaczenia nabierają aktywności upiększające ciało, a życiowe marzenia i aspiracje koncentrują się wokół ciała. Obok tej tendencji występuje zjawisko seksualizacji życia. Ciało i seks stanowią podstawę przekazów medialnych. Seks i życie seksualne człowieka zostały odarte z intymności i prywatności na rzecz dosłowności, co prowadzi do depersonalizacji tej sfery ludzkiego życia. Z seksualnością wiąże się jeszcze jeden trend kulturowy nazywany przymusem udanego życia seksualnego. Powodzenie w tej sferze staje się synonimem powodzenia w życiu w ogóle. W rezultacie mamy do czynienia z „sekssem rekreacyjnym”, dla rozrywki, ekscytacji, niesłużącym pogłębianiu więzi emocjonalnej. Istnieje jeszcze jeden problem związany z przymusem udanego życia seksualnego; młodzież — obok tego przekazu — otrzymuje także drugi: że niekontrolowany seks może prowadzić do śmierci (ibidem, s. 80—82).

Samopoczucie młodych

Zbyszko Melosik wyraźnie podkreślił, że młodzież nie czuje się zagubiona we współczesnym świecie, po którym swobodnie się porusza. Czuje się wolna, kształtując własną tożsamość, styl życia i przyszłość. Nie chce być sterowana przez dorosłych, sama chce decydować o własnym życiu i przyszłości, którą postrzega optymistycznie. Akceptuje jedynie autorytet osobisty, a nie instytucjonalny. Młodzi ludzie są bardzo pragmatyczni, łatwo się komunikują, są tolerancyjni dla odmienności i różnic. Cechują się sceptycyzmem wobec zbytniego zaangażowania i uczestnictwa. Z taką wizją życia dorosłym trudno się pogodzić (Melosik, 2004, s. 76, 85).

Zwłaszcza że dorośli są świadomi ceny, jaką z powodu niezaspokojenia własnych potrzeb płaci młode pokolenie i jaką przyjdzie mu płacić, biorąc pod uwagę chociażby fakt, że niepoahamowany rozwój cywilizacji przyczynił się wielu katastrof ekologicznych i nadal rujnuje naszą planetę. Zdaniem Natalii Balcer (2011), wygląda na to, że konsekwencje takiego życia są sprytniejsze od nas, więc i tak w końcu spotkamy się z nimi.

Cena

Potwierdzeniem, że wszystko ma swoją cenę, w tym życie młodego pokolenia w kulturze popularnej, są liczne badania nad rozmiarami i przyczynami występowania zachowań ryzykownych wśród młodzieży². Szczególnie cenne są badania prospektywne, od wielu lat prowadzone w naszym kraju. Do nich należą między innymi *Badania mokotowskie* prowadzone wśród młodzieży gimnazjalnej cyklicznie, co 4 lata, począwszy od 1984 roku. Badania zachowań ryzykownych, w tym używania substancji psychoaktywnych, dowodzą, że od 1984 roku i przez całe lata dziewięćdziesiąte wskaźniki używania narkotyków wzrastały. Na przykład wskaźnik „picie alkoholu w ciągu ostatnich 30 dni” wzrósł z około 30% badanych w latach osiemdziesiątych do ponad 50% w końcu lat dziewięćdziesiątych i do dziś utrzymuje się na tym poziomie. Podobną tendencję wzrostową zaobserwowano w przypadku używania narkotyków w ciągu roku. W latach osiemdziesiątych ponad 2% młodzieży sięgało po narkotyki. Do końca lat dziewięćdziesiątych ten odsetek wzrósł do około 14%, a od początku 2000 roku do dziś utrzymuje się na poziomie pomiędzy 16% a 17%. Z kolei sięganie przez młodzież po leki uspokajające, nasenne, przeciwbólowe bez zaleceń lekarskich od początku badań do teraz mieści się w przedziale od 12,7% do 19,3% (Ostaszewski, 2010).

Co zatem mogą zrobić dorośli, żeby pomóc młodym odnaleźć się w świecie przeżywanym i opisywanym jako przygodny i nietrwały? Zdaniem Zbyszka Melosika (2004, s. 89—90), dorośli mają cztery możliwości. Po pierwsze, mogą świadomie dążyć do zablokowania istniejących trendów kulturowych, w imię uznanych, tradycyjnych wartości kulturowych. W praktyce pedagogicznej nie brakuje przykładów takiego działania do-

² Do najbardziej znaczących obok *Badania mokotowskich* należą: Badania HBSC (Health Behaviour In School-Aged Children), prowadzone przez WHO (World Health Organization), powtarzane co 4 lata, realizowane ostatnio w 23 krajach europejskich, w Polsce od 1990 r.; badania ESPAD (European School Survey Project on Alcohol and Drugs), prowadzone w 35 krajach europejskich, co 4 lata od 1995 r.

rosłych. Sprowadzają się one najczęściej do realizowania wśród młodzieży tzw. profilaktyki negatywnej, która polega na wdrażaniu oddziaływań profilaktycznych skoncentrowanych wyłącznie na redukowaniu lub niwelowaniu działania czynników ryzyka. Po drugie, „bezrefleksyjnie dryfować wraz z szybko zmieniającą się kulturą”. Z tym rozwiązaniem kojarzy się ignorowanie zagrożeń współczesnego świata i pozostawienie młodzieży z przysłowiowym „róbta, co chceta”. Można również — możliwość trzecia — „zaakceptować euforię supermarketu i bezkrytyczne klikanie w »rzeczywistość«, tak jak gdyby była to strona Internetu”. Oznaczałoby to bezkrytyczną akceptację potrzeb młodzieży i sposobów ich realizacji. Wreszcie ostatnia, czwarta możliwość to „negocjować z młodzieżą kształt rzeczywistości, w której wspólnie żyjemy, a w szczególności kształtowanie u młodzieży nawyku świadomego podejmowania wyborów odnośnie kształtu własnego »ja«” (ibidem, s. 90). I ten właśnie sposób, zdaniem autora, umożliwia realne uczestnictwo osób dorosłych w kształtowaniu tożsamości, marzeń i życia współczesnej młodzieży.

W gąszczu idei, światopoglądów, polityk, a także w nadmiarze wszechogarniającej materii potrzebny jest przewodnik, który pomoże młodzieży odnaleźć siebie samych, swoją ścieżkę oraz zrozumieć świat i nauczyć się, jak w nim się poruszać (Kola, 2009). Wyniki wielu badań dowodzą, że młodzi ludzie potrzebują starszych: rodziców, nauczycieli, wychowawców czy innych znaczących dorosłych, którzy nie będą narzucać swojego stylu życia, tylko będą z młodzieżą rozmawiać i dyskutować o ważnych dla niej sprawach.

Potwierdzenie tęsknoty młodych ludzi za dorosłymi przynoszą chociażby wybrane wyniki badań Jolanty Jarczyńskiej (2010) nad oczekiwanym od rodziców wsparciem i pożądaną kontrolą przez młodzież pijącą alkohol w wieku dorastania. Z badań wynika, między innymi, że spełnienie przez rodziców określonych oczekiwań swoich dzieci co do wsparcia wyraźnie różnicuje intensywność picia alkoholu. Miarami pożądanego wsparcia było: oczekiwanie ograniczenia częstotliwości występowania kłótni między dziećmi i rodzicami, pragnienie zaprzestania przez rodziców udzielania im rad, oczekiwanie zwiększonego zainteresowania ich osobą, opiniami, poglądami i odczuciami, a także oczekiwanie prowadzenia częstszych rozmów o ważnych dla dzieci problemach (zob. ibidem).

Młodzież, która nie może liczyć na rodziców, poszukuje wsparcia między innymi w relacjach z nauczycielem-wychowawcą. Najczęściej to on, obok rodziców, staje się znaczącym dorosłym już od chwili przekroczenia przez dziecko progu szkoły. Znaczenie jakości relacji nauczycieli-wychowawców z uczniami i wpływ tych dorosłych na życie młodzieży potwierdzają badania prospektywne poświęcone roli czynników ryzyka i czynników chroniących w rozwoju zachowań problemowych u młodzie-

zy szkolnej, zrealizowane w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Warszawie³. Z jednej strony badania te dostarczają dowodów świadczących o osłabianiu się więzi nauczycieli-wychowawców z młodzieżą, a z drugiej — potwierdzają konieczność włączania się dorosłych w życie młodych ludzi. W badaniach analizowano związki pomiędzy czynnikami psychospołecznymi a kilkunastoma zachowaniami ryzykownymi występującymi u warszawskich gimnazjalistów podczas ich nauki w I, II i III klasie. Poszukiwano między innymi związku pomiędzy destrukcyjnymi zachowaniami młodzieży a czynnikami chroniącymi, takimi jak: pozytywny stosunek do nauczycieli czy posiadanie mentora — dorosłej osoby wspierającej w trudnych życiowych sytuacjach. Z badań wynika, że wraz z wiekiem spada pozytywny stosunek uczniów do nauczycieli w gimnazjach publicznych⁴. Populacja gimnazjalistów deklaruujących pozytywną postawę wobec swoich nauczycieli zmniejszyła się z około 20% w klasie I do około 9% w klasie III. Wychowawcy klas natomiast otrzymali lepsze oceny niż inni nauczyciele. W klasie I zdecydowaną sympatię do swojego wychowawcy deklarowało 51% badanych, natomiast w klasie III o ponad 16% mniej uczniów. Niestety niewielki odsetek badanych ma też mentora — osobę dorosłą (wychowawcę, nauczyciela, pedagoga, trenera lub księdza), która jest dla nich osobą znaczącą. W I klasie odsetek uczniów mających mentora wynosił 3%, w II klasie — 2,5%, a w III klasie — 3% (Ostaszewski, Rustecka-Krawczyk, Wójcik, 2011, s. 92). Pomimo wyraźnego spadku sympatii do pedagogów badania potwierdziły, że istotne znaczenie ma obecność nauczycieli w życiu młodzieży. Analiza korelacji pomiędzy czynnikami chroniącymi a występowaniem zachowań ryzykownych dowiodła, że u uczniów, którzy lubili swoich nauczycieli, ryzyko występowania takich zachowań, jak palenie papierosów, wagarowanie, agresja werbalna wobec nauczycieli, bójki czy wykroczenia, było mniejsze. Badania te potwierdziły to, co już wiemy od dawna: że dobrzy i kompetentni dorośli, którzy są godni zaufania i wspierający (np. trener sportowy, ksiądz czy nauczyciel), są znaczącym czynnikiem chroniącym prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży (zob. Kumpfer, 1999; Masten, Powell, 2003 — podaję za: Ostaszewski, 2008). Tacy dorośli są dla wychowanka kimś na kształt mistrza, który współcześnie coraz częściej nazywany jest mentorem. Mentor to najczęściej dorosły przyjaciel, do-

³ Projekt badawczy realizowany był pod kierunkiem Krzysztofa Ostaszewskiego w Pracowni Profilaktyki Młodzieżowej „Pro-M” Zakładu Psychologii i Promocji Zdrowia Psychicznego Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie. W badaniach wzięło udział około 3 tysiące gimnazjalistów.

⁴ Taki stan rzeczy potwierdzają także liczne badania nad klimatem szkoły. Obszernej przegląd wyników polskich badań nad klimatem szkoły zamieściłam w: Junik, 2009, s. 29—56.

radca młodego człowieka, ktoś z najbliższego otoczenia, np. nauczyciel-wychowawca.

Mentor czy zwyczajny profilaktyk?

Jak zostać dobrym, kompetentnym i znaczącym dla młodzieży dorosłym? Jak stać się jej mentorem? Renata Kaszanek zauważa optymistycznie, że możliwość dotarcia do najszybszego wnętrza młodzieży, a nawet zmiany jej postawy życiowej uzyskuje się dzięki prowadzeniu dialogu, wsłuchiowaniu się w potrzeby i problemy młodzieży oraz mówieniu o tym, co jej bezpośrednio dotyczy i co ją interesuje (Kaszane, 2012). Mentor nie powinien oceniać uczestnictwa młodzieży w kulturze popularnej z perspektywy tradycyjnych wartości i ideałów. Powinien spróbować zrozumieć, w jaki sposób młodzież nadaje sens wszystkiemu w ramach dostępnych jej przekazów kulturowych, zrozumieć chociażby zwyczaje życia codziennego młodzieży.

Pozyskanie młodzieży do podjęcia dialogu wymaga od dorosłego budowania więzi z młodymi ludźmi. Więzy powinna wyrażać się we wzajemnym zrozumieniu, rozsądnej tolerancji wobec siebie, we wzajemnym poczuciu odpowiedzialności za swój los oraz w zaangażowaniu. Jednocześnie prawdziwa więź daje poczucie bycia akceptowanym, poczucie bezpieczeństwa, przynależności i wspólnoty (Vanier, 1991 — podaję za: Puchała, 2009, s. 21). Fundamentem takiej więzi międzyludzkiej jest niezmiennie akceptacja drugiej osoby takiej, jaką jest, otwartość i autentyczność w kontakcie z drugą osobą, zaangażowanie w tworzenie społeczności, wyznawanie i realizowanie tych samych wartości oraz podobny sposób komunikowania się (Puchała, 2009, s. 21—22).

Niewątpliwie budowanie więzi z młodym człowiekiem wymaga szczególnych predyspozycji osobowych nauczyciela. Oprócz nich w praktyce cenione są konkretne umiejętności mentora związane z udzielaniem różnego rodzaju wsparcia swoim podopiecznym. Zdaniem Krzysztofa Ostaszewskiego (2008, s. 501), jest to: wsparcie emocjonalne (okazywanie przyjaźni, zaufania, troski itd.); wsparcie instrumentalne (doraźna pomoc w konkretnych sytuacjach życiowych, np. w nauce szkolnej); informowanie i doradzanie (dostarczanie ważnych informacji, rad, wskazówek, sugestii); udostępnianie informacji zwrotnych (służących lepszemu rozumieniu siebie i swoich aspiracji, dążeń, planów, uczuć i problemów).

Niesione wraz z kulturą popularną zagrożenia wręcz narzucają mentorowi konieczność podejmowania oddziaływań profilaktycznych w stosunku do młodzieży. Potwierdzeniem tego mogą być badania z 2002 roku, z których wynika, że posiadanie ważnego, wspierającego dorosłego, na przykład opiekuna, wiąże się u nastolatków z mniejszym nasileniem zachowań problemowych i bardziej pozytywnym stosunkiem do szkoły (Zimmerman, Bringenheimer, 2002 — podaję za: Ostaszewski, 2005). Odkrycie tej zależności zainicjowało powstawanie opartych na pracy z mentorem programów profilaktycznych adresowanych do dzieci i młodzieży, których rozwój jest zagrożony.

W naszym kraju upowszechnia się już kilka programów profilaktycznych, w których praca z mentorem jest wiodącą strategią oddziaływań profilaktycznych. Przy czym część z tych programów opiera się na pracy z liderami młodzieżowymi. Niestety nadal dysponujemy niewielką liczbą programów profilaktycznych wykorzystujących ideę mentoringu, które posiadałyby rekomendację takich instytucji, jak Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych czy Krajowe Biuro Przeciwdziałania Narkomanii; takie rekomendacje świadczyłyby o tym, że programy spełniają kryteria naukowe będące gwarantem ich dobrej jakości.

Do elitarnej grupy programów opartych na idei mentoringu zaliczany jest *Program profilaktyki środowiskowej dla młodzieży „Śnieżna Kula”*, opracowany na podstawie amerykańskiego programu *Snowball* w Profilaktyczno-Rozwojowym Ośrodku Młodzieży i Dzieci „PROM” z Łodzi. Program *Śnieżna Kula* przeznaczony jest dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych oraz dla osób dorosłych: pedagogów, wychowawców, rodziców, zaangażowanych w pracę z młodzieżą i pełniących rolę specyficznych opiekunów i doradców. Celem tego programu jest między innymi: umożliwienie młodzieży oraz dorosłym współpracy w tworzeniu warunków do funkcjonowania we własnej zdrowej społeczności; umożliwienie młodzieży oraz dorosłym własnego rozwoju dzięki zachęcaniu do współdziałania z sobą, do popierania się oraz opiekowania sobą nawzajem; pogłębianie i wzmacnianie naturalnych systemów wsparcia od dawna występujących wśród młodzieży, takich jak: koleżeństwo, przyjaźń, zaufanie i uczciwość. Program *Śnieżna Kula* polega na wyszukiwaniu autentycznych liderów młodzieżowych potrafiących skupić wokół siebie grupy rówieśników. To program sprzyjający umiejętnemu wspieraniu inicjatyw liderów i grup oraz aranżowaniu spotkań dyskusyjnych na tematy interesujące młodzież, zwłaszcza te, które dotyczą ich własnego środowiska i otoczenia. To wreszcie nauka porozumiewania się i współpracy pomiędzy dorosłymi opiekunami a liderami młodzieżowymi i grupą (zob. *Śnieżna Kula*, 2013).

Kolejny program to *Program „Golden Five”* adresowany do nauczycieli i przygotowujący ich do bycia znaczącym dorosłym. Program stanowi produkt trzyletniego międzynarodowego projektu realizowanego w ramach programu Comenius 2.1, koordynowanego przez Uniwersytet w Sewilli, a w Polsce upowszechnianego przez Ośrodek Rozwoju Edukacji z Warszawy. Celem programu jest stworzenie modelu nauczania i wychowania wspomagającego osiągnięcia szkolne i rozwój osobisty uczniów, zwłaszcza zagrożonych wykluczeniem. Nauczyciel w trakcie programu uczy się, jak poprawiać klimat klasy i budować uczniowską więź ze szkołą. Ma szanse przygotowania się do stawiania się dobrym dorosłym poprzez naukę zarządzania klasą, budowania relacji, klimatu społecznego, podejmowanie nauczania zindywidualizowanego i naukę współpracy z domami rodzinnymi uczniów (szczegółowe informacje na temat programu zob. *Golden Five*, 2013).

Na szczególną uwagę zasługuje program *Szkoła dla Rodziców i Wychowawców* autorstwa Joanny Sakowskiej, adresowany do rodziców, nauczycieli, psychologów, pedagogów, terapeutów i innych osób, które doświadczają trudności wychowawczych oraz poszukują wiedzy i dobrych wzorców wychowawczych. Program koncentruje się na wzmacnianiu więzi między dziećmi i znaczącymi dla nich osobami dorosłymi. Teoretyczną podstawą programu jest pedagogika wychowania bez porażek Thomasa Gordona. Praca warsztatowa z dorosłymi stanowi adaptację amerykańskiego warsztatu Adele Faber i Elaine Mazlish *Jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły, jak mówić, żeby dzieci nas słuchały*. Realizacja programu ma służyć: opanowaniu wiedzy z zakresu potrzeb rozwojowych dziecka, zagrożeń, czynników ryzyka i profilaktyki, komunikacji i rozwiązywania problemów; rozpoznawaniu znaczenia norm i wymagań w rozwoju dziecka; opanowaniu sposobów nawiązywania efektywnej współpracy z dzieckiem; wspieraniu nauczycieli i rodziców w radzeniu sobie w codziennych kontaktach z dziećmi i młodzieżą; budowaniu autorytetu nauczycieli i rodziców wynikającego ze wzajemnego szacunku; poznawaniu nowych sposobów reagowania na zachowania dzieci i poprzez to eliminowaniu agresji, niechęci i rywalizacji; poznawaniu sposobów modyfikowania niepożądanych lub nieodpowiednich zachowań bez stosowania różnorodnych form przemocy; uwalnianiu siebie i dziecka od ograniczającego lub wręcz zaburzającego rozwój osobowości funkcjonowania w rolach; mądrymu wspieraniu procesu usamodzielniania się dziecka; wspieraniu w rozwoju pozytywnego i realistycznego obrazu siebie, swoich możliwości i zdolności, a także wzrostu zaufania i szacunku do siebie jako wartościowego człowieka; rozpoznawaniu, wyrażaniu i akceptowaniu uczuć, a także radzeniu sobie z „trudnymi” uczuciami w duchu poszanowania godności osobistej człowieka; rozwijaniu umiejętności aktywnego, wspierającego

śluchania; wyrażaniu rodzicielskich oczekiwań w taki sposób, by były one przez dziecko respektowane (więcej na temat programu *Szkoła dla Rodziców i Wychowawców* na stronie internetowej www.ore.edu.pl; zob. też Węgrzecka-Giluń, red., 2010, s. 139).

Analiza niektórych zagrożeń, jakim podlega młode pokolenie na skutek wpływów kultury popularnej, pozwala dostrzec, że realizacja długofalowych celów programu *Szkoła dla Rodziców i Wychowawców* i podobnych do niego służy budowaniu pożądanej relacji pomiędzy dorosłym i młodym człowiekiem. Uczestniczący w programie dorośli zdobywają konkretną wiedzę i umiejętności stanowiące podstawę budowania dialogu z młodym pokoleniem. Dowiadują się, że:

- skuteczność wychowania w znacznym stopniu zależy od osoby wychowującego, co oznacza, że aby zmienić dziecko, często należy zacząć od zmiany siebie;
- skuteczne wychowanie nie może mieć miejsca, jeśli wychowujący nie opiera go na jasnym i czytelnym systemie wartości, który sam posiada i realizuje;
- konieczne jest pogłębianie samoświadomości i refleksji na temat skuteczności określonych metod wychowawczych, co ułatwia zakwestionowanie niektórych funkcjonujących potocznie stereotypów i mitów dotyczących wychowania;
- tworzenie wspólnego, jednorodnego środowiska wychowawczego rodziców i nauczycieli według aktualnej wiedzy jest jedną z najskuteczniejszych metod w profilaktyce wszelkich zachowań ryzykownych;
- konieczne jest umacnianie rodziny w jej prawidłowym funkcjonowaniu przez naprawę i ochronę więzi emocjonalnych, budowanie klimatu zaspokajającego potrzeby miłości, bezpieczeństwa i akceptacji;
- konieczne jest tworzenie lokalnych grup wsparcia, w których rodzice i nauczyciele nie tylko mogą zyskiwać pomoc w rozwoju życia osobistego, rodzinnego i zawodowego, lecz także będą mogli inicjować zmiany na rzecz rodziny i szkoły w społeczności lokalnej (*Szkoła dla Rodziców i Wychowawców*, 2013).

Rozpoczęłam ten artykuł od pytania: Jak mogą się odnaleźć — nauczyciel i uczeń — w kulturze popularnej? Założyłam, że to spotkanie jest możliwe i konieczne. Przeświadczenie to oparłam na wiedzy płynącej z badań nad rozmiarami zjawisk zagrażających młodzieży i badań nad czynnikami chroniącymi ją przed podejmowaniem zachowań ryzykownych. Sama młodzież upomina się o kontakt z dorosłym, nie ma to jednak być ktoś niedościgniony. Młodzi ludzie potrzebują osoby, która wysłucha, zrozumie, nie oceni i nie będzie stale udzielać rad. Kimś takim może być mentor. Z jednej strony młodzi oczekują kogoś, kogo Carl Rogers, twórca psychologii humanistycznej, nazwał facilitatorem, osobą ułatwiającą roz-

wój poprzez okazywanie wspomaganemu bezwarunkowej akceptacji, zachowaniu autentyczności w kontakcie z młodym człowiekiem i empatyczne jego rozumienie. Z drugiej zaś strony potrzebny młodzieży jest ktoś, kto podejmie konkretne działania wychowawcze i profilaktyczne, dając tym samym poczucie bezpieczeństwa w obliczu wielu różnych zagrożeń. Rezultaty badania skuteczności różnych programów profilaktycznych pokazują, że taki dorosły może zostać zaakceptowany przez młodych, stać się dla nich kimś znaczącym, a tym samym będzie mógł „negocjować z nimi kształt rzeczywistości”.

Bibliografia

- Balcer N., 2011: *Pokolenie instant*. „Bezpłatny Magazyn Studencki”, nr 35, s. 6.
- Golden Five, 2013. Tryb dostępu: http://www.ore.edu.pl/images/files/pdf/Bank_programow_profilaktycznych/rodzice/golden%20five.pdf. Data dostępu: 10.04.2013 r.
- Jarczyńska J., 2010: *Wsparcie rodzicielskie — czynnik chroniący młodzież przed problemowym piciem alkoholu w okresie dorastania*. W: *Promocja zdrowia psychicznego badania i działania w Polsce*. Red. K. Okulicz-Kozaryn, K. Ostaszewski. Warszawa, s. 173—189.
- Junik W., 2009: *Ewaluacja zasobów szkoły i diagnoza występujących w niej zagrożeń*. W: *Profilaktyka ukierunkowana na grupy ryzyka. Część I — Diagnoza*. Red. M. Deptuła. Warszawa, s. 29—56.
- Kaszanek R., 2012: *Główne założenia i problemy wychowania w dobie globalizmu*. Tryb dostępu: <http://www.edukacja.edux.pl/p-2049-glowne-zalozenia-i-problemy-wychowania.php>. Data dostępu: 1.05.2012 r.
- Kola A., 2009: *Rola Mistrza w kulturze popularnej. Spojrzenie ucznia poszukującego*. W: *Edukacja, wychowanie, poradnictwo w kulturze popularnej*. Red. M. Kondracka, A. Łysak. Wrocław, s. 194—201.
- Melosik Z., 2004: *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji*. W: *Pedagogika. Podręcznik akademicki*. Red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski. Warszawa, s. 68—93.
- Ostaszewski K., 2005: *Zapobieganie używaniu substancji psychoaktywnych*. W: *Edukacja zdrowotna. Podręcznik akademicki*. Red. B. Woynarowska. Warszawa, s. 483—517.
- Ostaszewski K., 2008: *Czynniki ryzyka i czynniki chroniące w zachowaniach ryzykownych dzieci i młodzieży*. W: *Czynniki chroniące młodzież 15-letnią przed podejmowaniem zachowań ryzykownych. Raport z badań HBSC 2006*. Red. J. Mazur et al. Warszawa, s. 19—45.
- Ostaszewski K., 2010: *Badania mokotowskie — siódma runda*. „Serwis Informacyjny Narkomania”, nr 3 (51), s. 31—39.
- Ostaszewski K., Rustecka-Krawczyk A., Wójcik M., 2011: *Czynniki chroniące i czynniki ryzyka związane z zachowaniami problemowymi warszawskich gimnazjalistów: klasy I—III. Raport z realizacji III etapu badań: Rola czynników ryzyka i czynników chroniących w rozwoju zachowań problemowych u młodzieży szkol-*

- nej. Badania warszawskich gimnazjalistów*. [Instytut Psychiatrii i Neurologii]. Warszawa.
- Puchała E., 2009: *Szkoła jako wspólnota osób. Poradnik dla nauczycieli i wychowawców*. Warszawa.
- Szkoła dla Rodziców i Wychowawców*, 2013. Tryb dostępu: http://www.ore.edu.pl/images/files/pdf/Bank_programow_profilaktycznych/rodzice/szkoa%20dla%20rodzicw%20i%20wychowawcw.pdf. Data dostępu: 10.04.2013 r.
- Śnieżna Kula, 2013: „Śnieżna Kula”. *Program profilaktyki środowiskowej dla młodzieży*. Tryb dostępu: <http://www.prom.org.pl/spdn-sniezna-kula.htm>. Data dostępu: 10.04.2013 r.
- Węgrzecka-Giluń, red., 2010: *Przewodnik metodyczny po programach zdrowia psychicznego i profilaktyki*. Warszawa, s. 136—146.